

Kraków
02-03-2015
DZ. / Nr 50

Nie moralizują, lecz stawiają pytania

Teatr

**Erfurt, Niemcy, 2002 rok,
26 kwietnia – tego dnia w gimnazjum dochodzi do strzelaniny, w której zginęło 17 osób (12 nauczycieli, sekretarka, policjant, dwóch uczniów oraz sprawca), a siedem zostało rannych. Premiera intrygującego dyplomu „Amok” – dziś o godz. 19 w PWST.**

Sprawcą opisanej wyżej masakry był 19-letni gimnazjalista Robert Steinhäuser, który kilka miesięcy wcześniej został wydalony z Gutenberg-Gymnasium.

Na kanwie tych tragicznych zdarzeń Thomas Freyer, niemiecki dramatopisarz, napisał sztukę „Amok, moja dziecinada” będącą przedmiotem rozważań na temat granicy zła.

Z kolei reżyser Marcin Liber, wraz ze studentami IV roku Wydziału Aktorskiego krakowskiej PWST zrealizował spektakl, który ma być próbą szerszego spojrzenia na problem szkolnych masakr. Twórcy podejmą próbę wnikięcia w istotę tego zjawiska przede wszystkim z perspektywy dziecka.

„Cały spektakl balansuje pomiędzy dwiema, nielinearnymi narracjami: dokumentalną a metaforyczną, poetycką a brutalistyczną, próbując dotrzeć do ich ukrytych sensów. Staramy się stworzyć spektakl, który u swoich źródeł ma na celu brak moralizowania, stawiania jednoznacznych tez i dawania jasnych odpowiedzi” – podkreślają twórcy.

Jolanta Ciosek

©P